Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena 50 groszy

ORZECZNICTWO BUCHALTERYJNO-PODATKOWE

TYGODNIK

Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.
wraz z przesyłką pocztową
Konto P. K. O. Nr. 22.308
Administracja: Warszawa, Senatorska 8

REDAKTOR
Dr EMANUEL ISERZON
Adwokat

Nr 34 (35) **Warszawa, 9 października 1937 r.** **Rok II**

TREŚĆ: str.

JERZY WITKOWSKI
rzeczoznawca księgowości, zaprzysiężony
przy Izbie Przemysłowo-Handlowej
w Warszawie

JAK OTWORZYĆ KSIĘGI „OBROTAMI" PRZY PROSTOWANIU KSIĄG PO ICH ZAMKNIĘCIU?

W artykule pt. „Przeprowadzenie korektur w księgach handlowych po ich zamknięciu" *) pisaliśmy: „Aby dokonać korektury błędnych zapisów w księgach handlowych już zamkniętych za okres operacyjny,

*) OBP, nr. 22—23, rb., str. 342.

należy: *wszystkie księgi handlowe otworzyć obrotami* a nie saldami, aby mieć ciagłość księgowania danego okresu operacyjnego; wystornować pozycje bilansu zamknięcia i rachunku strat i zysków; zaksięgować pozycje opuszczone, wystornować pozycje nie dotyczące danego okresu operacyjnego, wystornować błędne pozycje a na ich miejscu zaksięgować właściwe itp."

Ponieważ niektórzy Czytelnicy zapytują nas, *co rozumiemy przez otwarcie ksiąg obrotami*—wyjaśniamy ten termin poniżej.

Otwieramy dziennik.

W treści naprzeciw sumy ogólnej piszemy—„do przeniesienia". Na następnej linii pod linią zamknięcia piszemy w treści—„z przeniesienia" i w ostatniej rubryce powtarzamy sumę ogólną.

Wygląda to tak:

z przeniesienia			120.560	20
Wn Bilans Zamknięcia				
Ma Kasa	500	—		
Towary	1.000	—		
Weksle obce	1.000	—	2.500	—
do przeniesienia			123.060	20
z przeniesienia			*123.060*	*20*

Następnie księgujemy storno bilansu zamknięcia, storno rachunku strat i zysków, księgujemy sprostowania, jak to — pozycje opuszczone, storno pozycyj, nie dotyczących tego okresu operacyjnego itp., księgujemy wreszcie sprostowany rachunek strat i zysków i sprostowany bilans zamknięcia — według ogólnych zasad.

Każde konto ksiąg — głównej, dostawców, odbiorców itp. otwieramy *obrotami* w sposób następujący:

Wn Rachunek... *(po pierwotnym zamknięciu)* Ma

Wn		Ma	
1/2 wpłata	100.—	3/1 rk 3/1	100.—
3/5 „	200.—	5/4 „ 5/4	200.—
6/7 „	300.—	7/6 „ 7/6	300.—
31/12 Bilans Zamk.	1.000.—	9/10 „ 9/10	1.000.—
do przeniesienia:	1.600.—	*do przeniesienia:*	1.600.—
Otwieramy obrotami:			
31/12 z przeniesienia:	1.600.—	31/12 z przeniesienia:	1.600.—
31/12 Sprostowany Bilans Zamknięcia	1.200.—	31/12 Bilans Zamknięcia (pierwotny) storno	1.000.—
		31/12 za opuszczony rk z 7/11	200—
	Zł. 2.800.—		Zł. 2.800.—

Czyli, tak jak w dzienniku, otwierając poszczególne rachunki, naprzeciw sum ogólnych tych rachunków (po pierwotnym zamknięciu) piszemy — „do przeniesienia“; na następnej linii, poza linią pierwotnego zamknięcia konta, piszemy — „z przeniesienia“, a w ostatniej rubryce powtarzamy sumy ogólne debetu i kredytu każdego konta.

Następnie przeciągamy na odnośne konta pozycje korektury z dziennika i według ogólnych zasad zamykamy wszystkie konta w księgach za dany okres operacyjny.

Taki sposób korektury zamknięcia rachunkowego jest zgodny z prawidłami buchalterii, stwarza ciągłość księgowania, dając pełne obroty brutto każdego rachunku, oraz jasno i logicznie przedstawia obraz zmian na odnośnych rachunkach.

Obniżenie stawki podatku przemysłowego od obrotu dla przedsiębiorstw przemysłowych korzystających z ulg w zakresie kategorii świadectwa przemysłowego

Jak wiadomo, w myśl art. 7 ustawy o podatku przemysłowym w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1936, stawka podatku od obrotu wynosi

dla przedsiębiorstw przemysłowych kategoryj VI, VII i VIII—1,5% od sumy przychodu brutto za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby wydobyte lub wyprodukowane na własny rachunek oraz od sumy zarobku brutto za wytworzenie produktów z cudzych materiałów,

dla przedsiębiorstw przemysłowych kategoryj I, II, III, IV i V—1,9% od sumy przychodu brutto za roboty względnie dostawy lub za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby wydobyte lub wyprodukowane na własny rachunek — *pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.*

Na skutek ulg w zakresie kategoryj świadectw, przedsiębiorstwa przemysłowe obowiązane ustawowo do wykupywania świadectw przemysłowych wyższych kategoryj wykupywały na rok 1936 świadectwa przemysłowe niższych kategoryj. Było zjawiskiem częstym, że przedsiębiorstwo przemysłowe, mogące zatrudnić mniejszą ilość robotników, odpowiadającą niższym kategoriom świadectw (VI, VII i VIII) zatrudniało większą ilość robotników tylko ze względu na możliwość korzystania z ulgi.

Tymczasem władze wymiarowe stanęły na tym stanowisku, że przy ustaleniu stawki podatkowej decyduje nie kategoria świadectwa rzeczywiście wykupiona, lecz ta kategoria, którą przedsiębiorstwo wykupiłoby, gdyby ulga nie istniała. Stwarzało to sytuację niesłuszną i krzywdzącą odnośnych płatników. Toteż Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zwrócił się z memoriałem do Ministra Skarbu, interweniując na rzecz stanowiska, że dla ustalenia stawki podatku od obrotu decydująca jest kategoria świadectwa rzeczywiście wykupiona.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 23 września 1937 r., L.D.V. 38196/4/37 zarządziło co następuje.

Obniża się na rok podatkowy 1936 do 1,5% stawkę podatku od obrotu ustalonego w myśl ust. 1 pkt. 7 i 8 art. 5 ustawy o podatku przemysłowym, a osiągniętego przez przedsiębiorstwa przemysłowe wymienione w rozdziałach XIV, XVIII i XIX części II lit. C taryfy świadectw przemysłowych, które w związku ze zwiększeniem stanu zatrudnienia w r. 1936 powinny były posiadać świadectwa powyżej VI kat. a na podstawie ulg miały możność prowadzenia przemysłu na podstawie świadectw VI, VII, VIII kat.

Jak wynika z brzmienia tego okólnika, ulga ta dotyczy również wynagrodzenia pobranego za przerób z cudzego materiału (od którego to wynagrodzenia przedsiębiorstwa przemysłowe kategoryj I, II, III, IV i V płacą ustawowo 3%-owy podatek od obrotu).

Ulga powyższa stosowana będzie z urzędu, a więc zainteresowani płatnicy nie mają potrzeby składania podań o zastosowanie tej ulgi.

Przedsiębiorstwa, które wpłaciły już podatek według stawek ustawowych (nie ulgowych), otrzymają zwrot nadwyżki przez zaliczenie jej na poczet przyszłej należności z tytułu podatku przemysłowego.

Po ogłoszeniu okólnika podamy tekst jego w całości *).

*) Po zamknięciu numeru otrzymaliśmy nr. 25 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z d. 30 września br. zawierającego okólnik (poz. 802).

ORZECZNICTWO W PRZEDMIOCIE KSIĘGOWOŚCI

94.

BRAK BILANSU ZAMKNIĘCIA.

Stwierdzony w postępowaniu wymiarowym brak bilansu zamknięcia może być skutecznie przez podatnika usunięty w toku dalszego postępowania podatkowego. NTA, 12 maja 1937 l. rej. 5032/35 i 5892/35.

Z uzasadnienia: W wyroku z dnia 4 listopada 1935 L. Rej. 9587/33 i 9588/33 orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny i uzasadnił, iż brak bilansu zamknięcia jest uchybieniem w zakresie formalnej prawidłowości ksiąg, lecz nie ma cechy uchybienia, które o by później nie można było usunąć; w razie usunięcia takiego uchybienia, stwierdzonego w postępowaniu wymiarowym, w toku postępowania odwoławczego, przepisy ustawy o p. p. p. nie stoją na przeszkodzie ponownemu zbadaniu ksiąg i uznniu ich za prawidłowe.

W rozpoznawanej sprawie, jak to wynika z motywów zaskarżonych decyzyj, księgi handlowe skarżącej uznane zostały za nieprawidłowe z uwagi na brak bilansu zamknięcia w chwili rewizji ksiąg tj. w dniu 26 marca 1934. W aktach atoli sprawy znajduje się protokół ponownego badania ksiąg handlowych spisany w dniu 3 listopada 1934, w którym stwierdzono, iż w tej ostatniej dacie były już sporządzone zarówno bilans jak i zamknięcie rachunków osobowych.

Powołując się na motywy, zawarte w przytoczonym swym wyroku, Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że postępowanie przed pozwaną władzą dotknięte jest istotną wadliwością połączoną ze szkodą dla strony. Władza ta

bowiem pominęła twierdzenie odwołania o sporządzaniu bilansu zawsze w okresie do 1/4 danego roku, oraz ustalenia protokułu ponownego badania ksiąg handlowych z dnia 3 listopada 1934, wyszedłszy z mylnych założeń prawnych, a mianowicie z założenia, iż stwierdzony w postępowaniu wymiarowym brak bilansu zamknięcia nie da się usunąć w toku postępowania odwoławczego.

W tym stanie rzeczy Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł uchylenie zaskarżonych orzeczeń na zasadzie postanowienia art. 84 p. 3 rozporządzenia o Najwyższym Trybunale Administracyjnym poz. 806/32 Dz. Ust. zarządzając zwrot opłaty od skarg (n).

Pogląd, że o ile stwierdzony w postępowaniu wymiarowym brak bilansu zamknięcia zostanie w toku dalszego postępowania usunięty, księgi handlowe odzyskują przymiot prawidłowości — należy uznać za ustalony w judykaturze i praktyce skarbowej.

Pogląd ten wyraża NTA w ogłoszonym wyżej wyroku poraz drugi, powołując się na motywy wyroku swego z d. 4 listopada 1936 l. rej. 9587/33 i 9488/35.

Ten ostatni wyrok wraz z jego obszernym uzasadnieniem ogłosiliśmy w nrze 2 naszego czasopisma za rb. pod poz. 28 Orzecznictwa w przedmiocie księgowości (str. 28 i n.). Wyrok ten czyni w uzasadnieniu zastrzeżenie, że samo postępowanie inwentaryzacyjne, tj. ustalenie ilości i wartości przedmiotów zmysłowych—w naturze a niezmysłowych (należności i długów)—na podstawie ksiąg i dokumentów winno odbyć się we właściwym czasie. Niewpisanie inwentarza do formalnego dokumentu jakim jest księga inwentarza (lub tp.), nie jest usterką, która nie może być w późniejszym czasie sprostowana bez ujmy dla prawidłowości ksiąg. Co do braku bilansu wypowiada NTA w tym wyroku pogląd, że „brak bilansu zamknięcia w dniu urzędowego badania ksiąg kupca utrudnia wprawdzie należytą kontrolę obrotu na podstawie ksiąg, atoli jedyną konsekwencją tego stanu rzeczy może być uznanie ksiąg za nieprawidłowe w zakresie tego postępowania wymiarowego, dla którego celów to sprawdzenie zostało dokonane. Jeżeli zbadanie miało miejsce w postępowaniu przed władzą I instancji, to ujemne skutki stwierdzonego stanu rzeczy nie mogą rozciągać się zgóry już na postępowanie odwoławcze".

Ten wyrok został ogłoszony okólnikiem Ministerstwa Skarbu z d. 7 stycznia 1936, LDV 41193/4/35 (Dz. Urz. M. Sk., 1936, nr. 2, poz. 61) wszystkim organom podwładnym— „do wiadomości i stosowania".

Jest rzeczą znamienną, że w tymże dniu, 4 listopada 1936, w którym zapadł wyrok l. rej. 9587/33 i 9588/33, zapadł również wyrok l. rej. 3727/34, wypowiadający pogląd jeszcze dalej idący—że w wypadku powołania się kupca jednostkowego (jednoosobowego) na księgi handlowe, władza wymiarowa winna mu wyznaczyć stosowany termin do wykończenia bilansu zamknięcia, jeśli do dnia badania ksiąg zamknięcie nie nastąpiło z ważnych przyczyn (teza).

O terminach sporządzenia bilansu w przedsiębiorstwach jednoosobowych, spółkach z o. o., spółkach akcyjnych i spółdzielniach ob. Orzecznictwo Buchalteryjno-Podatkowe, nr. 2 str. 28 i n.

Prawo nie zna terminu do sporządzenia bilansu dla przedsiębiorstw jednoosobowych, zna natomiast takie terminy dla spółek z o. o., spółek akcyjnych i spółdzielni. Ale niezachowanie tych terminów przez osoby prawne nie czyni ksiąg handlowych nieprawidłowymi (NTA, 4 grudnia 1936, l. rej. 9960/34, ob. wyrok ten in extenso, OBP, nr. 5 br. str. 77).

ORZECZNICTWO W SPRAWACH PODATKOWYCH

15.

OBLICZENIE ZYSKU SPÓŁDZIELNI WOLNEGO OD PODATKU DOCHODOWEGO.

Ulga dla spółdzielni określona w art. 10 p. 6 ustawy o podatku dochodowym powinna być obliczona w stosunku do zysków bilansowych w rozumieniu art. 21 ustawy (teza). NTA, 5 luty 1936, l. rej. 9368/33.

Z uzasadnienia: Skarga uważa za niezgodny z ustawą sposób, w jaki władza zastosowała ulgę dla spółdzielni, określoną w art. 10 p. 6 ustawy o podatku dochodowym. Mianowicie skarżąca wykazała w zamknięciu rachunkowym zysk w kwocie 1254 zł. 56 gr., nakazane przez art. 21 doliczenia niepotrącalnych wydatków wyniosły 6.845 zł. 98 gr., tak, iż podstawą wymiaru z art. 21 stanowiłaby kwota 8.100 zł. 54 gr. Z obrotów przypadało na obroty z członkami 74%. Otóż władza odliczyła 74% od kwoty 1254 zł. 56 gr., natomiast zdaniem skarżącej należało je odliczyć od kwoty 8.100 zł, 54 gr.

Skarżąca ma rację. Co prawda pewne wątpliwości mogłyby budzić zarówno konstrukcja art. 10, w którym ulga dla spółdzielni wymieniona jest w rzędzie „odliczeń” „od ogólnego dochodu”, jak i wyrażenie użyte w samym § 6 tego artykułu, mianowicie „nadwyżki bilansowe (zyski bilansowe)”, co zwyczajnie oznacza zyski, wykazane w bilansie. Jednakże nie można tego przypisu interpretować w oderwaniu od art. 21, który przepisuje, co u osób prawnych, a zatem także u spółdzielni ma być uważane za podlegający opodatkowaniu dochód i jako taki wymienia zyski bilansowe, wykazane w „zamknięciu rachunkowym, sporządzonym zgodnie z postanowieniami art. 6, 8, 10 i 13”. A zatem według tego podstawowego przepisu „zyskami bilansowymi” są zyski wynikające z zamknięcia, dostosowanego do wymienionych w art. 21 postanowień ustawy, czyli tzw. bilansu podatkowego, To samo pojęcie tych zysków należy zastosować i przy interpretacji art. 10 p. 6.

Na tym samym stanowisku zdaje się stać także powołany do wykonania ustawy Minister Skarbu, skoro w nowym przepisie wykonawczym do art. 10 p. 6 (§ 17 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego poz. 301/36 w brzmieniu poz. 44/37 Dz. Ust.) postanawia, że spółdzielnie, które swą działalność podstawową ograniczają po członków, wolne są od opodatkowania — co nie mogłoby być regułą, gdyby ustawowa ulga nie obejmowała objętych zamknięciem rachunkowym wydatków niepotrącalnych.

Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z prawem.

Kwestia, którą rozstrzygnął NTA, jest następująca.

W myśl pkt. 6 art. 10 ustawy o pod. doch. należy od ogólnego dochodu spółdzielni odliczyć część „sumy nadwyżki bilansowej (zysku bilansowego)”, przypadającą stosunkowo na obroty z członkami. Przykładowo: skoro, jak według stanu faktycznego wyżej ogłoszonego wyroku, ogólny obrót spółdzielni powstał w 74% z obrotów z członkami i w 26% z obrotów z niečłonkami, należy—przy ustalaniu kwoty do opodatkowania—odliczyć od „ogólnego dochodu” 74%

„sumy nadwyżki bilansowej (zysku bilansowego)”.

Jest kwestią—co należy rozumieć przez „sumę nadwyżki bilansowej”: dochód handlowy wynikający z bilansu handlowego, czy dochód podatkowy — wyprowadzony zgodnie z wymogami ustawy o pod. doch. (art. 21)?

NTA zajmuje stanowisko, że w grę wchodzi dochód podatkowy, ustalony zgodnie z art. 21 ustawy.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH UMÓW O PRACĘ I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

14.

POZBAWIENIE UBEZPIECZONEGO PRAWA DO ŚWIADCZEŃ NA WYPADEK BRAKU PRACY Z POWODU WINY W ROZWIĄZANIU STOSUNKU PRACY.

Jeśli pracodawca w wydanym zaświadczeniu stwierdza winę pracownika w rozwiązaniu stosunku najmu pracy, zaś pracownik temu przeczy, władza winna sprawdzić w drodze dochodzenia istotny stan rzeczy i wynik sprawdzenia podać do wiadomości w uzasadnieniu swego orzeczenia. NTA, 25 luty 1937, l. rej. 7343/34.

Z uzasadnienia: Decyzją z dn. 21 marca 1934 r. Z. U. P. U. (Biuro w Warszawie) na mocy art. 17 ust. 3 pkt. 5 rozp. Prez. Rzplitej z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (poz. 911 Dz. Ust.) w brzmieniu ustalonym ustawą z 22 marca 1933 r. (poz. 229 Dz. Ust.) odmówił Włodzimierzowi W. świadczeń na wypadek braku pracy z powodu utraty w dniu 26 października 1933 r. zajęcia w I Urzędzie Skarbowym w Grodnie, w którym W. W. był zatrudniony w charakterze sekwestratora od 7 listopada 1932 r. na podstawie umowy prywatnej, zawartej z kierownikiem pomienionego Urzędu, przy czym jako powód odmowy przyznania żądanych świadczeń Z.U.P.U. podał w uzasadnieniu decyzję „utratę zajęcia z własnej winy” petenta.

Wniesiono od tej decyzji odwołanie, w którym W. W. zaprzeczył kategorycznie, by powodem rozwiązania z nim wspomnianego wyżej stosunku służbowego miało być podane w zaświadczeniu Izby Skarbowej w Białymstoku z 16 listopada 1933 r., rzekome niezachowanie przez niego istotnych warunków umowy służbowej przez sprzeczne z obowiązującymi przepisami spełnianie obowiązków, podnosząc, że nie postawiono mu w tym zakresie żadnych konkretnych zarzutów i nie stwierdzono jego winy ani orzeczeniem dyscyplinarnym, ani wyrokiem Sądowym, Urząd Wojewódzki Białostocki orzeczeniem z 22 czerwca 1934 r. Nr. P. U. 261/73/33 oddalił i zatwierdził wymienioną wyżej decyzję Z. U. P. U., jak to dosłownie w orzeczeniu zaznaczono, „jako ustawowo uzasadnioną z powodów w niej przytoczonych”.

Orzeczenie to zaskarżył W. W. do N. T. A., który rozważył, co następuje:

Skarżący zarzuca przede wszystkim naruszenie ze szkodą dla niego formy postępowania administracyjnego, podnosząc w uzasadnieniu tego zarzutu, że władza pozwana nie przytoczyła w zaskarżonym orzeczeniu żadnych faktów, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i nie podała dowodów, stanowiących podstawę jej rozstrzygnięcia, przy czym pominęła podniesione w odwołaniu zarzuty, co do braku konkretnych ustaleń, stwierdzających rozwiązanie stosunku

służbowego z winy skarżącego. Zarzuty te są uzasadnione. Art. 17 powołanego wyżej rozp. Prez. Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, normując w ust. 3 wypadki, wykluczające prawo ubezpieczonego do świadczeń na wypadek braku pracy, głosi w pkt. 5 tegoż ustępu, że prawo do świadczeń na wypadek braku pracy nie powstaje dla ubezpieczonej osoby, jeżeli utraciła zajęcie z własnej winy z zastrzeżeniem odmiennych postanowień art. 50 pkt. 9, dotyczących nie wchodzącego w danym wypadku w rachubę zawieszenia prawa do omawianych świadczeń, w razie utraty zajęcia skutkiem strejku, na czas trwania strejku. W uzupełnieniu powyższego postanowienia i celem wyjaśnienia użytego w nim pojęcia „utraty zajęcia z własnej winy" ubezpieczonego, art. 51 cytowanego rozporządzenia stanowi, że przez utratę zajęcia wskutek własnej winy należy rozumieć wszelkie wypadki, uprawniające pracodawcę w myśl obowiązujących przepisów prawnych do natychmiastowego wydalenia pracownika z winy tegoż. Z przytoczonych postanowień wynika niewątpliwie, że dla pozbawienia ubezpieczonego na mocy art. 17 ust. 3 pkt. 5 cytowanego rozporządzenia prawa do świadczeń na wypadek braku pracy musi być stwierdzona dokładnie wina ubezpieczonego w rozwiązaniu stosunku służbowego przez ustalenie konkretnych okoliczności, uprawniających pracodawcę do natychmiastowego wydalenia ubezpieczonego i rozwiązania zawartej z nim umowy o pracę. Gdy więc skarżący zaprzeczył podanej w zaświadczeniu przyczynie rozwiązania umowy o pracę, podnosząc w odwołaniu brak należytego ustalenia przez Z. U. P. U. konkretnych faktów, stwierdzających rozwiązanie stosunku służbowego z winy skarżącego, to rzeczą władzy pozwanej było sprawdzić podane w zaświadczeniu pracodawcy powody rozwiązania stosunku służbowego i wyniki tego sprawdzenia w każdym razie podać do wiadomości skarżącego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Ponieważ tego obowiązku władza pozwana w danym wypadku, jak to wynika z treści zaskarżonego orzeczenia, nie dopełniła, gdyż zatwierdzając decyzję Z.U.PU. powołała się tylko ogólnikowo na uzasadnienie tej decyzji, które również prócz ogólnikowej wzmianki o utracie zajęcia z winy skarżącego nie zawiera żadnych konkretnych okoliczności potwierdzających prawidłowość tego wniosku, przeto utrudniła skarżącemu należytą obronę jego praw w postępowaniu kasacyjnym przed N.T.A., co stanowi istotne naruszenie ze szkodą dla skarżącego form postępowania administracyjnego, powodujące samo przez się w myśl art. 84 pkt. 3 prawa o N.T.A. (poz. 806/32 Dz Ust.) konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia bez potrzeby rozważania pozostałych zarzutów skargi, jako w tym stanie rzeczy na razie bezprzedmiotowych. Kierując się powyższymi rozważaniami N. T. A. uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania".

OKÓLNIKI

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 13 WRZEŚNIA 1937 R. L. D. V. 23195/2/37

w sprawie kompetencji Komisji Odwoławczej do rozstrzygania odwołań od wymiaru opłat na rzecz Funduszu Pracy.

Wyciąg

z wyroku Najwyższego Trybunału Administracjnego z dnia 19 maja 1937 r. I. rej. 6897/35.

(Dz. Urz. Min. Sk. Nr 34 z 1937 r., poz. 784).

Również dopatrzył się Najwyższy Trybunał Administracyjny wadliwości postępowania w nierozprawieniu się z zarzutem odwołania, że opłatę na Fundusz Pracy obliczono od dochodu brutto, a nie od opodatkowanego dochodu. Skoro bowiem w myśl § 7 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 31 marca 1933 r. (poz. 176 Dz. Ust.) obliczenie opłaty, przypadającej od adwokatów na rzecz Funduszu Pracy, uskuteczniają urzędy skarbowe, w których okręgu wymierza się podatek dochodowy, i o wysokości opłaty czyni się wzmiankę na nakazie płatniczym podatku dochodowego, to i ten zarzut odwołania, wniesionego właśnie przeciw nakazowi płatniczemu podatku dochodowego, winien był znaleźć odpowiednie załatwienie. Jeśli zaś władza pozwana w odpowiedzi na skargę twierdzi, że do rozstrzygania odwołań w sprawach opłat tego rodzaju powołana jest Izba Skarbowa, to Najwyższy Trybunał Administracyjny nie mógł podzielić tego zapatrywania. W rozporządzeniu bowiem brak jest przepisu regulującego w ten sposób właściwości instancji odwoławczej. Wprawdzie z uwagi na ustrój władz skarbowych nadrzędność hierarchiczna Izby Skarbowej nad Urzędem Skarbowym nie może ulegać wątpliwości, jednak w konkretnym wypadku sprawa winna być rozpoznana na tle przepisu § 7 rozporządzenia. Przepis ten oddaje obliczenie i pobór opłaty w I instancji Urzędom Skarbowym, wiąże to jednak wyraźnie z obliczeniem i poborem właściwego podatku dochodowego. Gdy więc rozporządzenie nie przewiduje oddzielnego toku instancji dla sprawy opłaty i kwestią właściwości władzy odwoławczej w ogóle się nie zajmuje, należy dojść do wniosku, że odwołanie w tej kwestii podlega rozpoznaniu tej samej władzy, która rozstrzyga odwołanie w sprawie samego podatku od dochodu, stanowiącego podstawę obliczenia opłat.

Za Dyrektora Departamentu:
(—) Kolanowski
Naczelnik Wydziału

KALENDARZ PODATKOWY

W październiku 1937 r. płatne są następujące podatki:

Do 5 października 1937 r.—podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 30 września 1937 r.

Do 7 października 1937 r.—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę we wrześniu 1937 r.

Do 15 października 1937 r. — zaliczka kwartalna (za III kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu przez płatników nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych (i niepłacących zryczałtowanego podatku do obrotu)—w wysokości 1/5 kwoty tego podatku wymierzonego za rok ubiegły.

Do 15 października 1937 r. — II rata (druga połowa) podatku dochodowego różnicowego od kumulacji uposażeń otrzymanych w roku poprzednim (1936) od kilku służbodawców, bądź to od kumulacji dwóch lub kilku wynagrodzeń otrzymanych w roku poprzednim od jednego służbodawcy: podatek ten jest płatny przez pracowników pracownik winien obliczyć podatek na przepisanym formularzu.

Do 20 października 1937 r.—podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni października 1937 r.

Do 25 października 1937 r. — zaliczka miesięczna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w miesiącu wrześniu 1937 r. przez a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, b) przedsiębiorstwa przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi i c) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Do 25 października 1937 r. — zaliczka kwartalna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w III kwartale 1937 przez innych płatników prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Do 31 października 1937 r.—II rata półroczna podatku od lokali (druga połowa) za drugie półrocze 1937 r.

Ponadto płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminami płatności w październiku 1937 r. oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w październiku 1937 r.

KRONIKA PODATKOWA

Opinia prof. Adama Krzyżanowskiego o konieczności obniżenia ciężarów podatkowych.

Czasopismo „Polityka" (nr. 24 br.) ogłosiło wywiad z rektorem Adamem Krzyżanowskim na temat „koniunktura a podatki". Poniżej podajemy najcelniejsze wyjątki z uwag prof. Krzyżanowskiego, jednego z najwybitniejszych znawców skarbowości, „wyroczni w sprawach koniunktury".

— Pyta Pan, jak tłumaczę, że kryzys przybrał u nas tak wielkie rozmiary? Wśród wielu przyczyn widzę jedną, bodaj najważniejszą: oto w latach 1927—29, **nie wyzyskaliśmy okresu wielkich nadwyżek budżetowych dla zmniejszenia stawek podatkowych.** To też weszliśmy w kryzys ze stawkami już wygórowanymi, że stawkami już właściwie „kryzysowymi", z przeciążeniem podatkowym. Gdy wskutek kryzysu, wpływy skarbowe zaczęły spadać, próbowaliśmy się ratować, podwyższając stawki podatkowe, względnie tworząc nowe podatki. Tak charakterystyczne było np. podwyższenie ceny wódki na początku kryzysu. Później, **pod wpływem bolesnych doświadczeń, przyszło gdzieniegdzie do obniżek podatkowych. Ale globalnie mamy raczej stały wzrost obciążeń.** I tak w roku 1933 został utworzony fundusz pracy, a razem z nim szereg nowych obciążeń na jego rzecz. W r. 1935 podatek dochodowy, już i tak wysoki, został jeszcze podwyższony. Rok 1936 przyniósł składki na F. O. N., których skutki go-

spodarcze mogą być przyrównane do działania podatków, a przede wszystkim „pomoc zimową", która jest rodzajem nowego podatku. Nic zaś nie wskazuje, by w tym roku pomoc zimowa miała być skasowana czy ograniczona. W przeciążeniu podatkowym upatruję główną przyczynę anemii gospodarczej Polski. W stałym podnoszeniu obciążeń — główny hamulec poprawy na większą skalę. Poczynając od podatku inflacyjnego, który pożarł naszą kapitalizację pieniężną, upatruję w przeciążeniu podatkowym główny powód naszej anemii kapitałowej — a ta z kolei jest najistotniejszą przyczyną naszego zacofania gospodarczego.

— Stąd wniosek?

— Że trzeba przede wszystkim uniknąć bądź podwyższania stawek istniejących podatków, bądź tworzenia nowych. Istnieją **projekty podwyższenia** podatku dochodowego, również uchwalenia dodatku komunalnego do podatku dochodowego. **Jestem tym projektom jaknajbardziej stanowczo przeciwny.** Uważam, **że każde podniesienie podatków zabija koniunkturę i w rezultacie grozi ubytkiem wpływów skarbu.**

— **Przeciążenie podatkowe Polski nie ulega wątpliwości.** Widać to choćby stąd, że jesteśmy krajem o największej ilości ulg podatkowych. Widać to też stąd, że **tylko te formy działalności gospodarczej, które korzystają z exempcyj podatkowych, rozwijają się pomyślnie.** Jaskrawym tego przykładem jest rozwój budownictwa. Drugim przykładem—terytorialnym—jest rozwój Gdyni. Podświadomie to czujemy. Gdy chcemy pchnąć naprzód jakąś dziedzinę—zaraz się mówi o ulgach podatkowych. Naprzykład — motoryzacja. Tu znowuż ulgi podatkowe dały skutki dodatnie. Trzeba myśleć generalnie. To znaczy trzeba sobie powiedzieć, że zniżka stawek podatkowych musi i wzmocnić koniunkturę. i przysporzyć skarbowi większe dochody. Z podatków pośrednich obniżono dwa przede wszystkim: cenę wódki i akcyzę od cukru. I te dwie pozycje wykazują największy wzrost wpływów. To samo dotyczy i podatków bezpośrednich. **W roku ubiegłym podwyższono stopę podatku dochodowego, obniżono stopę podatku obrotowego** (ten ostatni w okresach zniżki cen jest nietylko formalnie, ale i merytorycznie podatkiem bezpośrednim). **Tymczasem w roku bieżącym wpływy z podatku obrotowego wzrosły silniej, niż z podatku dochodowego.** Trudno o wymowniejszy przykład dobroczynności obniżania stawek podatkowych.

— Więc Pan Redaktor konkluduje?

— Że **w chwili obecnej zagadnienie podatkowe, a nie np. polityki kredytowej jest problemem kluczowym.** Historia ubiegłej koniunktury i minionego kryzysu powinna być przestrogą. Zaniedbanie obniżenia stawek podatkowych dzisiaj musi się zemścić, tak jak się zemściły zaniedbania lat 1927—29. Podwyższenie podatków zabija koniunkturę i podważy równowagę budżetu. Słychać skargi, że poprawa koniunktury jest u nas słabsza i powolniejsza niż w wielu innych krajach. Obniżenie stawek podatkowych i niepowiększanie wydatków jest dzisiaj jedynie właściwą drogą do utrwalenia koniunktury i wzmożenia jej tempa, do powiększenia naszej nikłej kapitalizacji, do powiększania wpływów skarbu, do istotnej równowagi budżetu, do zwiększenia naszego potencjału gospodarczego a zatem i obronnego, oraz do podniesienia stopy życiowej najszerszych mas naszej ludności.

Okólnik w sprawie norm szacunkowych dochodowości netto na r. 1937.

(ciąg dalszy)

Indywidualizowanie norm przez ich obniżanie i podwyższanie.

Normy dochodowości w zasadzie **wiążą władzę wymiarową, jednakże w przypadkach, uzasadnionych specjalnymi okolicznościami, odstąpienie od norm jest nie tylko dopuszczalne, lecz nawet konieczne,** z tym zastrzeżeniem,

że odstąpienie to winno być odpowiednio uzasadnione w akcie wymiarowym. Zastosowanie normy wyższej musi być ponadto oparte na umotywowanej opinii przynajmniej dwóch biegłych.

Izba Skarbowa podkreśla, że normy szacunkowe dochodowości wyrażają dochód, osiągnięty przez przedsiębiorstwa, bądź osoby, trudniące się zajęciem zawodowym, pracujące w warunkach najbardziej powszechnie w danym typie przedsiębiorstw lub zajęć spotykanych.

Z uwagi więc na to, że częstokroć przedsiębiorstwa nawet tej samej branży pracują całkowicie w odmiennych warunkach, **urzędy skarbowe winny różniczkować i indywidualizować normy dochodowości przez obniżanie norm dla przedsiębiorstw, pracujących w warunkach mniej korzystnych, niż przeciętne, a podwyższanie norm dla przedsiębiorstw, pracujących w warunkach, które zapewniają wyższą dochodowość od przeciętnej.** Naprzykład przedsiębiorstwa posiadające faktycznie monopol dla pewnego artykułu sprzedaży, lub sprzedające artykuły o charakterze szczególnie luksusowym, pobierające ceny wyższe niż przeciętne, w danej branży, bądź nie mające w pobliżu podobnych przedsiębiorstw konkurencyjnych itp. i z tego powodu pobierające wyższe ceny, jako pracujące w warunkach lepszych, niż przeciętnie, winny mieć normę dochodowości odpowiednio podwyższoną.

I na odwrót — przedsiębiorstwa, napotykające na silną konkurencję handlową, pobierające za towary ceny niższe niż przeciętne, bądź sprzedające artykuły w najtańszych gatunkach, ponoszące niewspółmiernie duże koszty handlowe itp. winny mieć normę dochodowości obniżoną.

Jako przykład służyć mogą przedsiębiorstwa wyrobów masarskich lub sprzedaży manufaktury: ustalona norma dochodowości dla przedsiębiorstw tych branż, położonych w śródmieściu musi różnić się od dochodowści przedsiębiorstw, istniejących w dzielnicach uboższych i sprzedających wskutek tego towary najtańsze. To samo dotyczy przedsiębiorstw, położonych w dzielnicy północnej miasta (okolice ul. Gęsiej), sprzedających towary przeważnie po cenach niższych. Norma ta też w wielu wypadkach będzie za wysoka i wymagać będzie obniżenia.

Uwzględniając wypadki ponoszenia strat przez przedsiębiorstwa handlowe oraz inne zajęcia zawodowe, okólnik Izby Skarbowej zaznacza, że ponieważ zadaniem władz wymiarowych jest ustalenie faktycznych dochodów podatników, urzędy skarbowe w przypadkach, **gdy dojdą do przekonania, że przedsiębiorstwo w danym okresie operacyjnym nie przyniosło dochodu, bądź dało straty, winny okoliczności te wziąć pod uwagę z odpowiednim zaznaczeniem w aktach.**

Jako kryterium niskiego dochodu lub strat mogą służyć wszelkiego rodzaju konkretne fakty, stwierdzone przez urząd skarbowy, jak np wydatne zmniejszenie zapasu towarów, lub ilości zatrudnionych pracowników, powstanie w pobliżu przedsiębiorstw konkurencyjnych, częściowa likwidacja przedsiębiorstwa, utrata majątku itp.

W końcu Izba Skarbowa podkreśla z całym naciskikm, że **z ducha ustawy o podatku dochodowym i ordynacji podatkowej, wynika dążność do indywidualizowania wymiarów podatku dochodowego i oparcia ich na konkretnych materiałach, zebranych przy współudziale płatnika.**

Wychodząc z tych zasad **unikać należy mechanicznego i szablonowego stosowania norm dochodowości,** a przeciwnie dążyć do oświetlenia w toku postępowania podatkowego wszystkich okoliczności, mogących mieć znaczenie dla wymiaru podatku. Wszelkie zatem wiadomości i dokumenty, niezbędne dla prawidłowego ustalenia podstawy wymiaru, winny być zebrane już w postępowaniu wymiarowym, a nie dopiero w postępowaniu odwoławczym. Przerzucanie po-

stępowania wyjaśniającego na okres po dokonaniu wymiaru jest niedopuszczalne. Postępowaniem wyjaśniającym należy obejmować oczywiście tylko momenty istotne dla wymiaru tj. takie, które mogą mieć wpływ na zwiększenie lub zmniejszenie dochodu podatkowego albo na przyznanie lub odmowę ulg, natomiast kwestie obojętne z punktu widzenia wyniku wymiarowego należy pominąć.

(c.d.n.)

PORADNIA

Kali, Pleszew.

1. **Przedsiębiorstwo spółkowe rozpoczęło działalność i zaprowadziło księgi w dniu 16 kwietnia 1936 r. Księgi zostały zamknięte na dzień 30 czerwca 1937 r. W dalszym ciągu przedsiębiorstwo stosuje rok operacyjny łamany 1 lipiec—30 czerwiec. Czy księgowość jest prawidłowa?**

Należy uznać, co prawdopodobnie zostało zaznaczone w protokóle między spólnikami, że już w roku 1936 postanowiono uważać za rok operacyjny okres — 1 lipiec jednego roku — 30 czerwiec następnego roku. W myśl § 3 art. 246 Kodeksu Handlowego: „Jeżeli spółka rozpoczęła działalność w drugiej połowie roku obrotowego, można rachunki i sprawozdania za ten okres czasu połączyć z rachunkami za rok następny". Ze względu na to, że spółka rozpoczęła działalność i założyła księgi 16 kwietnia 1936 r., tj. w drugiej połowie łamanego roku operacyjnego (1 lipiec — 30 czerwiec)—jest ona uprawniona do bilansowania za okres 16 kwiecień 1936 r. — 30 czerwiec 1937 r.

2. Wysokość tolerowanego w księgowości manka w młynach na skutek rozkurzu należy w razie sporu ustalić w drodze zasięgnięcia opinii biegłych.

3. Jeśli spółka jest kupcem rejestrowym, ma ona obowiązek w myśl § 65 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 1 lipca 1934 r. (DURP 1934 poz. 511) przedstawić sądowi rejestrowemu po upływie roku obrotowego inwentarz i bilans. Dokumenty te powinny być podpisane przez kupca, a również przez księgowego, jeżeli on je sporządził. Do przedstawionych dokumentów kupiec dołączy odpis bilansu poświadczony w ten sam sposób przez kupca i księgowego i złoży go w sądzie rejestrowym.

A. B. C. Wilno.

1. **Strata z powodu nieściągalności należności handlowej** jest potrącalna z dochodu. Protokół komornika stwierdzający brak przedmiotu do zajęcia jest dostatecznym dowodem nieściągalności. O warunkach spisania na straty należności nieściągalnych ob. artykuł w OBP nr. 2 1937 str. 21.

2. **Obowiązek trzymiesięcznego wypowiedzenia** pracownikowi stosunku najmu ma zastosowanie zawsze przy umowie o pracę na czas nieokreślony, **niezależnie od tego, ile czasu pracownik przepracował.**

C. M.

Zasady księgowości wymagają, żeby każda zaszłość była zaksięgowana niezwłocznie, gdyż tylko w tych warunkach księgowość odzwierciedlać będzie stan przedsiębiorstwa. **W zasadzie zaleganie w księgowaniu nie jest dopuszczalne.** NTA w wyroku z dnia 21 października 1935 l. rej. 3708/33 wypowiedział się, że zaległości w księgowaniu uzasadniają wniosek o nieprawidłowości ksiąg niezależnie od przyczyn zalegania. Jednakże w innych wyrokach NTA zajmuje mniej nieprzejednane stanowisko, I tak w wyroku z dn. 9 grudnia 1927 r., l. rej. 258/25 NTA zajął następujące stanowisko: **„Wpływ zalegania w księgowaniu na ocenę ksiąg zawisł od rozmiaru zaległości, od jej przyczyn, od stanu zapisu w innych księgach. W ogólności usterki buchalteryjne muszą być oceniane**

indywidualnie w zależności od tego, czy bądź to z osobna, bądź też łącznie uchybiają celowi dowodu z ksiąg, tj. zupełnemu i wiarygodnemu ustaleniu obrotu". O zaleganiu w księgowaniu ob. OBP nr. 13 1937 str. 202 i n.

Drukarnia.

Jak już niejednokrotnie wyjaśnialiśmy, członek rodziny właściciela (żona, dziecko), pracujący w przedsiębiorstwie i pobierający za swoją pracę wynagrodzenie, podlega podatkowi dochodowemu od uposażeń.

Franciszek Lewandowski, Bydgoszcz.

Nie udzielamy listownych odpowiedzi.

1. Kodeks Postępowania Cywilnego nie dopuszcza **aresztu osobistego** jako środka egzekucyjnego. Natomiast w myśl art. 533 KPC: „Jeżeli cel egzekucji tego wymaga, komornik zarządzi **otworzenie pomieszczeń i schowków dłużnika** oraz przeszuka jego rzeczy, mieszkanie i schowki. Gdyby to nie wystarczało, komornik może **przeszukać nawet odzież,** którą dłużnik ma na sobie. Komornik może to uczynić również, gdy dłużnik chce się wydalić lub zachodzi podejrzenie, że chce usunąć od egzekucji przedmioty, które ma przy sobie".

2. Portier otrzymujący wynagrodzenie w postaci bezpłatnego mieszkania, podlega obowiązkowi ubezpieczenia.

3. Jeżeli Sąd Najwyższy wyznacza rozprawę, mogą być na sali obecnie strony — bez prawa składania wyjaśnień.

M. P. Łódź.

W roku 1933 zawiesił wypłatę jeden z odbiorców firmy „M. P.", zostając dłużnym tej firmie kilkadziesiąt tysięcy złotych z tytułu akceptów. Te akcepty z żyrem firmy „M. P." znajdowały się w chwili zawieszenia wypłat w rożnych bankach, w których zostały przez tę firmę w swoim czasie zdyskontowane. Firma „M. P.", nie mogąc odrazu wykupić wszystkich protestów, uzyskała od poszczególnych banków rozłożenie wykupu na lat kilka. I tak firma „M. P." w jednym roku wykupiła protesty w jednym banku, w drugim w drugim banku itd.

W roku 1935 upadłość klienta została podniesiona przy regulacji na 12%. Firma „M. P." nie uwidoczniła odrazu wszystkich protestów klienta w swojej księgowości, zastosowała natomiast następujące postępowanie: wykupując protest, obciążała równowartością konto protestu, a jednocześnie spisywała na straty 88% wartości wykupionego protestu. Firma „M. P." postępowała tak w roku 1935, 1936 i po dziś tak postępuje. Czy księgowanie jest prawidłowe?

Z chwilą ustalenia wyrokiem sądowym regulacji na 12%, stali się Panowie dłużnikami banków, w których znajdowały się akcepty klienta niewątpliwie w stosunku 88% należności. Ten fakt należało uwidocznić w księgowości w roku 1935 w chwili uprawomocnienia się wyroku sądowego, ustalającego regulację. W tym samym momencie, wobec ustalenia regulacji na 12%, ustaliła się strata Panów z powodu nieściągalności należności w wysokości 88% zadłużenia upadłego klienta. **Tę stratę, jako ujawnioną w 1935 roku, należało spisać w tymże roku.**

Wyżej opisane postępowanie Panów sprowadza się do rozłożenia straty wynikłej w 1935 roku na dalsze lata, do których się nie odnosi, co **nie** jest dopuszczalne.

Aczkolwiek księgowanie Panów podlega sprostowaniu, księgowość Ich nie może być uznana z tego powodu za nieprawidłową.

Ch. N. Wilno.

1. **Jedną z cech skupu zawodowego jest, według ustalonej judykatury, nieposiadanie zakładu handlowego.** Wobec tego prowadzenie przez kupca biurowości przedsiębiorstwa skupu zawodowego w lokalu innego przedsiębiorstwa tegoż kupca, które jest prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego drugiej kategorii handlowej, doprowadzi do nieporozumień z władzami skarbowymi.

2. Prowadzenie jednej księgowości dla dwuch przedsiębiorstw jest dopuszczalne.

S. J.

Spólnik przedsiębiorstwa spółkowego wpłacił w dn. 1 maja 1936 z własnych funduszów na konto przedsiębiorstwa spółkowego w PKO 1000 zł. Księgowy tę zaszłość zaksięgował mylnie, a mianowicie: pod datą 1 maja 1936 obciążył konto PKO i uznał kasę —tak jakgdyby samo przedsiębiorstwo wpłaciło na swoje konto wspomnianą sumę. Wskutek nieujawnienia w kasie dopływu 1000 zł., powstało saldo kredytowe. Błąd ujawniono po zamknięciu ksiąg. Jak należy błąd sprostować?

Ze względu na to, że błąd został ujawniony po zamknięciu ksiąg sprostowanie może nastąpić jedynie przez otworzenie ksiąg (ob. art. OBP 1937 nr. 22—23 str. 341 i n.) i sprostowanie błędu.

Ponieważ błąd popełniono w dzienniku i błąd ten przeszedł do księgi głównej, sprostowanie może być uskutecznione tylko przez stornowanie. Po wystornowaniu błędnego obciążenia Kasy i uznania PKO, należy zapisać zaszłość prawidłowo: Wn PKO, Ma Rk Spólnika za wpłatę w dn. 1 maja 1936 r. na konto PKO... Ten zapis należy uskutecznić w dzienniku za rok 1936 pod datą 31 grudnia.

Po przeprowadzeniu korektury należy księgi zamknąć prawidłowo i prawidłowo otworzyć księgi na rok następny. (ob. artykuł w OBP nr. 28 br. str. 413).

Po dokonaniu korektury i zamknięciu ksiąg należy przedstawić sądowi rejestrowemu do poświadczenia skorygowany inwentarz i skorygowany bilans z odpisem po uprzednim ich podpisaniu przez kupca i księgowego.

2. Omyłkowe zaksięgowanie zaszłości o jeden dzień później, jakkolwiek jest usterką. nie dyskwalifikuje ksiąg.

Księgowy spółki jawnej.

1. Nie wszystkie wyroki są ogłaszane w urzędowym zbiorze wyroków NTA. Interesujące Pana zagadnienie dostatecznie wyjaśnia okólnik Ministerstwa Skarbu ogłoszony w nrze 3 Dziennika Urzędowego Min. Sk. za rok 1935 pod poz. 53.

2. **Oszacowanie przez władze wymierzające podatek spadkowy różnych składników majątkowych odmiennie niż w księgowości przedsiębiorstwa nie stwarza obowiązku dla spadkobierców prowadzących przedsiębiorstwo dokonania odpowiedniego sprostowania zapisów w księgach handlowych.**

W myśl wyroku NTA z dn. 6 czerwca 1934 r. l. rej. 9673/30, oszacowanie przedsiębiorstwa dla wymiaru podatku spadkowego odbywa się pod całkiem innym kątem widzenia niż oszacowanie do normalnej inwentaryzacji. „Przedsiębiorstwo handlowe, wywodzi NTA, składa się nie tylko z dóbr materialnych, lecz w jego skład wchodzą również dobra niematerialne, do jakich należy w szczególności firma i inne oznaczenia indywidualizujące dane przedsiębiorstwo. Aczkolwiek te ostatnie nie znajdują żadnego wyrazu w bilansie przedsiębiorstwa, to jednak, mimo to, nie da się zaprzeczyć, że przedstawiają one materialną wartość, która niewątpliwie ma wpływ na wartość **sprzedażną** odnośnego przedsiębiorstwa, gdy zaś **przy ustaleniu podstawy wymiaru podatku spadkowego chodzi o wartość sprzedażną nabytego majątku,** przeto uwzględnione być winny te wszystkie czynniki, które na tę wartość sprzedażną wpływają—zatem w przędsiębiorstwach handlowych także ich rentowność".—Zasady oszacowania inwentarza, obowiązujące w normalnej księgowości, są, jak wiadomo, zasadniczo odmienne.

3. Wszelkie wynagrodzenia, które otrzymuje spólnik spółki jawnej od tej spółki są opodatkowane według działu I ustawy o podatku dochodowym. Wynagrodzenie to jako dochód opodatkowany według działu I nie jest obciążone opłatami na rzecz Funduszu Pracy.

4. Pisze Pan do nas:

„OBP zawiera przebogaty materiał i jest dla księgowych interesujących się swym zawodem prawdziwą kopalnią

wiedzy. Jednakże cały ten materiał stanie się kupą zadrukowanego papieru nie mającego niemal żadnej wartości, o ile w końcu roku prenumeratorzy nie otrzymają bardzo szczegółowego skorowidza za cały rok".

Redakcja OBP podziela całkowicie Pański pogląd. Na początku przyszłego roku wydamy szczegółowy skorowidz przedmiotowy obejmujący cały materiał OBP (również Poradnię) za rok ubiegły.

S. Guterman.

Podajemy interesujący Pana adres: Powszechny Związek Zawodowy Księgowych w Polsce, Warszawa, Ogrodowa 4.

Stały Czytelnik z Warszawy.

1. Należy prowadzić asygnaty kasowe —nawet jeśli właściciel przedsiębiorstwa jest sprzedawcą i kasjerem.

2. Należy czerwonym atramentem skorygować wszystkie błędne pozycje tak, aby pierwotny tekst był czytelny.

3. Jeśli przy zaprowadzeniu ksiąg i sporządzeniu inwentarza opuszczono jakąś pozycję, należy skorygować inwentarz, bilans itd.

4. Nie rozumiemy Pańskiego sposobu księgowania weksli. Prosimy powtórzyć pytanie z podaniem wszystkich szczegółów księgowania.

5. Pytanie zbyt ogólnikowe. Obowiązek zarejestrowania się w Sądzie Rejestrowym istnieje.

Skorowidz rzeczowy

*) O—oznacza: dział „Orzecznictwo", Ok—dział „Okólniki", P—dział „Poradnia".
**) Liczby oznaczają stronice.

Wydawca: Księgarnia Prawnicza, Warszawa, Senatorska 8
Redakcja: Warszawa, Zielna 12 m. 7, tel. 245-31
Administracja: Warszawa, Senatorska 8, tel. 516-50
Konto P. K. O. 22.308 — Przekaz rozrachunkowy Nr. 176 — Rękopisów nie zwraca się

Prenumerata wraz z przesyłką zł. 1.50 miesięcz., 4.50 kwart., 9.— półrocz., 18 rocznie
Ceny ogłoszeń: 1 str. zł. 200—$^1/_2$ str. zł. 100—$^1/_4$ str. zł. 50—$^1/_8$ str. zł. 25

Redaktor odpowiedzialny: **Józef Filip Hoppenfeld** Druk. Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15